

Stanisław Bodniak

Dwa listy Szymonowicza

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 28/1/4, 472-474

1931

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

parandas ulla reliquarum cum ea sit conferenda. Nihil rursus aliud industrios ac nobiles poetas significare voluisse existimabat, cum Apollinem ac Aesculapium deificatos esse finxerunt, quod eruditos medicos in deorum numero collocari debere, quasi scientiam medicinalem caelitus nobis esse demissam et in urbes per acutissimos medicos collocatam in domosque devectam, Quam ut facilius celeriusque assequeretur, omnia fere latii studia peragrare non dubitavit, ut omnes ea in facultate magni nominis viros audire posset. Quantum autem ea in arte profecerit, ex eo coniecturam facere possumus, quod nihil tam arduum tamque difficile est, quod ipse suo illo dexternino ingenio mirandaque sollertia non assequi facillime queat. Quem enim, obsecro, mihi ex omni iuventute dabitis, patres praestantissimi, si res in collationem venire debet, qui hoc nostro laureando in disputando sit acutior, in lacessendo acrior, in respondendo promptior, in refellendo sagatior. Nolo hoc loco nobilissimum eius genus praeclaraque suorum maiorum nomina proavosque egregios commemorare, cum alienae famae incumbere miserrimum putem tantaque insit virtus, tanta bonarum artium copia, ut tametsi in infimo ordine natus esset, suis posteris nobilitatis initium ac virtutis exitum esse posset.

Do reszty miejsc, do których nie podano odpowiednich źródeł, niema odpowiedników w 126 rękopisie.

Bronisław Nadolski.

Dwa listy Szymonowicza.

Wiązanekę korespondencji Szymona Szymonowicza, ogłoszoną przez Bielowskiego w r. 1875, z biegiem czasu pomnżaną przez nowe przyczynki, uzupełniamy poniżej dwoma nieznanymi listami do Fontany. Walenty Fontana (ur. 1536, zm. 1618), urzędowy astronom (astrologus ordinarius) krakowskiej Akademii, cieszył się dużem wzięciem i sławą jako matematyk i wybitny lekarz. Studja medyczne odbył w Italji, w Krakowie promował się na dra filozofji w r. 1575, poczem kilkakrotnie piastował godność dziekana i rektora. Jego uczniem i następcą na katedrze astrologji był Jan Brożek¹. We współczesnej zapisce, wyliczającej 14 sławnych ludzi w Polsce, wymieniono Fontanę w dostojnem gronie Hozjuszów, Kromerów, Górskich i innych osobistości². Przy zapisce promocyjnej taką o nim czytamy adnotację: medicus, collega maior, se ipso maior, mathematicus et phisicus insignis et extra omnium invidiam doctissimus et mire humanus³. Już Heck w monografji Szymonowicza przypuszczał, że Fontana był znanym poecie⁴. Otóż teraz stwierdzamy, że obaj, lekarz i wielki poeta byli zaprzyjaźnieni od lat, prawdopodobnie jeszcze z czasów studjów, Do odnowienia związków w wieku starszym dał może inicjatywę sam Szymonowicz, przypominając się druhowi w serdecznych słowach. Widzimy także, że zasięga jego fachowej

¹ Franke, Jan Brożek, str. 20 – 1, 29.

² Wierzbowski, Materjały, I, str. 333.

³ Muczkowski, Statuta nec non liber promotionum, str. 214.

⁴ Heck, Szymon Szymonowicz str. 268 (Rozpr. Akad. Umiej. Filolog. t. 37.).

radę w sprawie wydania Aktuarjusza, zwierza mu się z postanowienia zmiany trybu życia i pragnie z nim pędzić miłe dni. Fontana znowu wyświadcza jakąś przysługę krewniakowi czy tylko protegowanemu poety. Na uwagę zasługuje w jednym z tych listów wyznanie Szymonowicza na temat stosunku do medycyny i medycznej literatury.

Oba listy mieszczą się w rękopisie Biblioteki Kórnickiej sygnat. 245, w kopcach jednej ręki z pierwszej połowy 17 w., bez daty, zapewne z winy kopisty. Datę możemy w przybliżeniu ustalić. W liście I ułatwia nam to wzmianka o Aktuarjuszu. Rękopis Akt. (dwie początkowe księgi dzieła o diagnozie chorób) przywiózł Zamoyskiemu młodszy syn Dousy w r. 1601; hetman powierzył wydanie Szymonowiczowi, który też jął się poszukiwać za dalszemi 2 księgami, zwracając się m. i. w r. 1604 z prośbą o pomoc do Dousy Starszego. Według Hecka praca nad wydaniem przypada na drugą połowę 1604 r.¹ Z tego więc mniej więcej czasu pochodziłyby nasz list.

List II odnosiemy do r. 1613. Owe 6 lat, o jakich w nim mowa, to czasy od r. 1606—1612, kiedy poeta prawie nie zsiada z wozu, ciągle w rozjazdach. Dopiero po pozbyciu się części posiadłości i obowiązków wychowawcy Tomasza Zamoyskiego z r. 1612 osiada na stałe w Czernięcinie i tworzy Sielanki. W liście do Segheta z 13 VI 1613 pisze, że ledwie od kilku dni odetchnął po zajęciach i podróżach, postarawszy się o należyne odpoczynek, ażeby po zmarnowaniu życia na usługach dworskich oddać się całkowicie Muzom i nauce. I chwali się, że zmienił tryb żywota². Otóż to samo niemal powtarza w liście II do Fontany.

Stanisław Bodniak.

I.

Simon Simonides Valentino Fontano Phisico.

[około r. 1601—1604]

Prorsus video ut in reliqua vita negligentia res humanas aboleri, ita amicitias intermissione quodam modo interire. Nam quid aut me tui observantius aut te erga me benevolentius olim fuit? Nunc porro tantum inter nos silentii sive oblivionis intercessit, ut prope iam inter nos ignotissimi simus. O mi Fontane, ego me infelicissimum plane puto, quod tantisper fructu amoris tui caruerim. Nam non est, ut alias res incusem, quam supinitatem nimiam meam, qui te semper noram humanissimum et officiosissimum, quod tecum certare hac illiberali negligentia maluerim, quam aetati tuae voluptatem etiam ex cultu et humanitate mea parare. Sed fuerit hoc nobis Endimionis saeculum. Nunc quum nos bona fata servant, vivamus et veteris amicitiae usum recipiamus. Atqui

¹ Tamże, str. 86 i nast., str. 337.

² Tamże, str. 145.

quo me magis tuum usurpem, tu Deorum benignitate medicorum princeps in Polonia audis. Ego ad eiusdem artis studium nescio quo fato complures iam annos ita delatus sum, ut hoc unum agere videar nec paenitet me inibi esse praeter commodum, quod ad valetudinem meam, pridem afflictissimam, modo satis robustulam redundat tantum bonae eruditionis inde capio, ut solos vos sapere, solos exactissimis, solertissimis, eloquentissimis scriptoribus frui existimem. Sed haec missa facio, quae tute ipse melius. Haec audi. Nactus sum exemplar manuscriptum Actuarii non pessimae notae, quem autorem scio nusquam lingua sua editum. Eius edendi cupido me necessit facturuse operae pretium sim, te iudicem appello, sin censueris illud adiuvalo (!) ut te doctore, sciam, quid in eo scriptore adornando a me praestari insuper oporteat. Porro etiam admonebis, quis in illo edendo latine meliorem curam posuerit. Nam mihi praeter mathesi translationem nulla potior ad manum est praesertim in hac temporum et hominum iniquitate et angustia, in qua vivimus. Te diutissime et optime valere cupio.

Rekopis Biblijoteki Kórnickiej 245, k. 321, nr. 343.

II.

Simon Simonides Valentino Fontano.

[okolo 1613 r.]

Iablecium quod nobis ita adornasti, gratiam tibi habet familia nostra. Ego de illo sic statuo: quidquid huius peritiae nactus est, facile perdi posse, nisi eo loco vivat, ubi rudimenta haec usu atque autoritate alicuius spectati doctoris fulciantur. Nam si aliquo statim protruditor hoc ingenio et hac aetate praesertim, non dubium est, quin et hoc, quod habet, amittat et ad quisquillas aliquas vitae delabatur. Nimum vellem, ut ad latus tuum sit, quod magis opto, quam a te contendo, ne forte cum tuarum rationum impedimento aliquid a te impetrem. Sin tu promittis, plane et ad artem et ad famam et ad opportunitatem alicuius honestae conditionis viam illi stratam putabo.

Bursio quid futurum est, ex ipso praesente facilius perspicies. Apud me deploratus est. Ego totos hos sex annos sudando, cursando pene vitam attrivi. Nunc pro magno negotio habeo, ut me expediam atque iam inibi sum, ut me mihi et musis vindicem. Servent mihi fata hos dies, quos tecum aliquando absumam suavissime. Bene vale.

Rkps Biblijoteki Kórnickiej 245, k. 236 v. — 237 r. Bursius- profesor Akademji Zamoyskiej.